

PRZEWODNIK POLSKI.

w WARSZAWIE

Dnia 16. Kwietnia 1829 R.
CZWARTEK.

WIADOMOSCI KRAIOWE.

*Urząd Muncypalny Miasta Stołeczno
Warszawy.*

Gdy mimo trwających już przepisów budowniczo-policyjnych dostrzegać się dać, że nowo budujący się w tutejszcy stolicy konstrukcyi swych domów podług zastrzeżeń Rady budowniczey na planach zamieszczonych i i wedle planów zatwierdzonych akuratnie nie wykonywają; przeto Urząd Muncypalny celem dopełnienia ściśle rozporządzeń dawniejszych, stósownie do Reskryptu Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi z dnia 12 Września r. z. Nro 4080f95 z Dyrekcyi przemysłu i kunsztów wydanego, podaje do publiczney wiadomości powyżey wymienione urządzenie, obostrzając kary na budowniczych mających dozór nad budowlami nowo wystawionemi i na maystrów dyrygujących fabrykami, w treści następujący:

1. Żaden z maystrów mularskich nie powinien rozpocząć nowy budowy, bez wytknięcia linii frontowey przez budowniczego miasta właściwego, niemniéy, że do takowey obowiązany jest iak naysciśléy stósować, że nie wolno jest żadnemu maystrowi czynić najmniejszych zmian w rozporządzeniu planów lub elewacyi, przez Rząd zatwierdzonych.

2. W przypadku gdyby właściciel żądał iakiéy odmiany w rozkładzie planu dla swéy dogodności, powinien o to zgłosić się do budowniczego, któren odpowiedzialnym będzie

za każde uchybienia w przepisach, jeżeli te z tego winy lub dyspozycyi nastąpią.

3. Odmiany wewnątrz budowli jeżeli nie są przeciwne odmianie elewacyi, budowniczy dyrygujący, mocen iest sam dopełnić; odmiany zaś elewacyi, nie wolno iest żadnemu budowniczemu czynić, a jeżeliby właściciel koniecznie żądał iakowey, winien się udać o zatwierdzenie takowey tąż samą drogą iaką szedł o zaaprobowanie planu; to iest przez Urząd Muncypalny do Kommissyi Rządowey Spraw Wewnętrznych i Policyi.

4. Za każde powyższe uchybienie budowniczey mający dozór nad fabryką, lub mayster mularski wykonywający robotę, oprócz kosztów zmiany budowli, odmiennie postawioney, na właściwą podług planu, wrazie pierwszym będzie zniewolony zapłacić, na korzyść szpitali Złp. 100, za drugi Złp. 200 pod rygorem e-
kucyi Administracyney, za trzecim razem podany zostanie w pisma publiczne, że nie wolno będzie pierwszemu mieć nadal dyrekcyi nad fabrykami, drugiemu zaś wykonywać roboty mularskiéy i trudnić się fabrykami.

w Warszawie dnia 11 Kwietnia 1829 roku.

Vice Prezydent *Lubowidzki.*

Za Sekretarza *Jlneho Wiernicki.*

Architekt Schinkel w Berlinie, ułożył projekt do pomnika brązowego dla Mieczysława i Bolesława, a sławny rzeźbiarz Rauch już zrobił z gliny model grupy tych dwóch xiążąt. Mie-

dzysław mając syna po prawej stronie, trzyma w lewej ręce krzyż Ś. godło przyiętego przezeń i rozszerzanego chrześcijaństwa. Bolesław stoi obok niego śmiało na mieczu oparty, i jako zdobywca ma skroń zamiast korony uwieńczoną wawrzynem. I projekt i model zostały już przyięte przez stany W- Xieństwa Poznańskiego.

WIADOMOSCI ZAGRANICZNE.

R O S S Y A.

Wyrachowano teraz, iż Państwo Rossyjskie większe jest od księżycą. Jeżeli przypuścimy, iż $\frac{2}{3}$ powierzchni księżycą, morzem zalane tak jak powierzchnia ziemi, to powierzchnia Rossyi jest o 123,885 angielskich mil kwadratowych większa. Już w roku 1818 Rossya zajmowała prócz posiadłości amerykańskich 958,978 mil k. angielskich przestrzeni, teraz zaś zajmuje 174 stopni długości, i 36 $\frac{1}{2}$ stopni szerokości, t. i. $\frac{1}{19}$ powierzchni ziemi, nie licząc w to morza: księżyc ma w ogólności 2,505,261 angielskich mil kwadratowych, licząc z tych tylko $\frac{1}{4}$ na ląd stały, miałby 835,087 mil kwadratowych.

N I E M C Y.

W Frankforcie nad Menem, odebrano d. 3 Kwietnia wiadomość, iż Landgraf Fryderyk Józef Ludwik Hessen-Homburg, d. 2 t. m. po dziewięciodniowej chorobie, z wielkim żalem swych poddanych, zszedł z tego świata. A gdy z małżeństwa z Elżbietą Xieźniczka Angielską i hanowerską, żadnych nie pozostawił dzieci, przeto brat zmarłego Xiąże Ludwik, obeymie po nim Rzady kraiu Homburskiego.

TURCYA. ze Stambułu 10 Marca.

W ostatnich czternastu dniach, wzrosły bardzo w stolicy niedostatek i nędza. Wprawdzie odebraliśmy znowu tu kilka transportów, wszakże tylko przybycie karawany lądowej, może zaradzić drogości chleba.

Francuzki Radca Stanu Jaubert i Reis-Effen-

di, zostali w ciągu zeszłego miesiąca w szczególniejszy sposób zwiedzeni. Obydwa niewiadomym sposobem, otrzymali fałszywą kopią mowy Króla Francuzkiego zagaiającej Izby, w której ten Monarcha mówi w naysnieprzyjaźniejszych wyrazach o Porcie. Reis-Effendi okazał z tego powodu energiczne swoje niezadowolenie, a Pan Jaubert nie był wstanie uciszyć narzekań Reis-Effendego. Nie spodzianie przecież przybyła prawdziwa mowa króla francuzkiego, która naturalnie brzmiała wcale inaczej. Pan Jaubert udał się natychmiast do Reis-Effendego; atoli ten zdawał się i z tej mowy, którą mu oddał Pan Jaubert, nie być zadowolony. Od tego czasu, nie był już więcy Pan Jaubert u Reis-Effendi i jak mówią, oczekuje odpowiedzi swego dworu, na depesze które posłał do Paryża. Maie- mają w Pera, iż przez tę mistyfikacyą, zamierzano poróżnić pana Jaubert z Portą.

WŁOCHY z Rzymu 21 Marca.

Gazeta powszechna udzieliła z listu prywatnego pisanego z Rzymu dnia 24 Marca co następuje. „Już upłynął miesiąc, iak się zebrałi Kardynałowe w konclave; z największą niecierpliwością przeto, oczekują na kogo w końcu wybór padnie. Jeżeli rozgłoszone z początku wieści mało wzbudzały uwagi, tedy teraz kiedy się zbliża rozstrzygnięcie tej ważnej okoliczności, dzieie się inaczej. Im większe zachodzą trudności, w dowiedzeniu się o prawdzie tego co się dzieie w Conclave, z tém ostrzeyszą ciekawością badaia wszystkie i rozważaia krzyżujące się interessa. Tym czasem komiczną sprzecznością tych poważnych rozpraw stanu, jest rozpacz niektórych cudzoziemców, troszczących się o Girondę i uroczystości wielkanocne, tudzież skwapliwość Rzymian, którzy gdy usłyszą imię którego Kardynała, iako bliskiego wyboru, opadają ie-

go przyjaciół dla zapewnienia sobie ich protekcyi. Kardynałowie, którzy niedawno największy głosów mieli, są: Pacca, Castiglioni i Capellari. Kardynał Cesareo Leoni zachorował w drodze. Mówią iż Poseł Hiszpański, wręczy dziś (24 Marca) zgromadzonym w Conclave Kardynałom, swoje pismo wierzytelne, i przy téy okoliczności mieć będzie mowę po hiszpańsku. Wiadomo że Poseł Austryacki mówił po łacinie.

Wiadomo, iż trzy większe katolickie mocarstwa (Austria, Francya i Hiszpania) mają prawo nie dozwolić wyboru iednego z Kardynałów, ale tylko wyraźnie iednego. Dzieie się to następującym sposobem. Liczba zgromadzonych w Conclave Kardynałów wynosi np: trzydzieści, tedy 20 głosów danych za którym z Kardynałów, stanowią prawość iego wyboru. Jeżeli się zdarzy, iż przy głosowaniu dziesiętności głosów padnie na tego Kardynała, którego wspomniane wyżej trzy mocarstwa wyłączaią, wtedy Kardynał sprawujący interessa tego dworu, który owego kandydata wyłączyć pragnie, zbliża się do Serntatera i wręcza mu otrzymaną w tym celu na piśmie instrukcyą. Natychmiast ustaie dalsze obliczanie głosów za wspomnionym Kardynałem, dla narażania na na zmartwienie z powodu ekсклюzy i wybór musi się rozpocząć na nowo. W chwili, kiedy przy tem głosowaniu trzy części głosów padną na iednego i tego samego Kardynała, natenczas Kardynałowie, którzy dotąd stali ieden przy drugim, lub iak przypadek zrządził zaczynaią się od niego oddalać i tworzyć około niego koło. W miarę powiększenia się głosów, za tym samym Kardynałem i z tą wrastającej pewności iego wyboru, koło coraz bardziej się rozprzestrzenia, aż nakoniec gdy ostatecznie dwie trzecie głosów stanowiące wybór zostaną ogłoszone, wszyscy Kardynałowie usu-

wają się precz w tył kaplicy i stawiają przed wybranym Kardynałem, w takim oddaleniu w iakiem zwykli stawać przed Papieżem. Skoro mianowany Papieżem Kardynał, przyymie wybór, zapytuje go się Kardynał Dyakon iakie przybiera imie, na co obrany zwykle ulubione im wymienia. Jeżeli zaś to imie nie podobą się zgromadzeniu Kardynałów, natenczas obowiązany jest przybrać inne. Zdarzyło się kilkakrotnie, iż sami Kardynałowie nadawali nowemu Papieżowi imie. Godna uwagi iż żaden z Papieżów Piotrem nazywać się nie może, nawet gdyby ie miał dane na chrzcie, tedy musi takowe złożyć. Kiedy r. 1136 odbywał się wybór Papieża przez kompromiss, a ówczasowy Kardynał Papież Jan XXII. wezwany był w imieniu całego Kollegium Kardynałów, ażeby mianował Papieża, ten dał głos za sobą samym, mówiąc iż o swojej uczciwości i pobożności, ma największe przekonanie. Skoro wybór Papieża przyydzie do skutku, natychmiast konklawieci wypróżniaią celę nowego Papieża, a pospólstwo pałac iego w mieście, co się nazywa sgombrare.

Przez telegraficzną wiadomość odebraną z Tulonu dnia 5 Kwietnia, a datowaną z Rzymu dnia 31 Marca o w pół do trzeciej. [Poseł Francuzki oznaymia że Kardynał Castiglioni został obrany papieżem. Jego Świątobliwość przybrał nazwisko Piusa VIII.

Kardynał Castiglioni ma lat 68, urodził się w Cingoli 20 Listopada 1761. On to odpowiedział w imieniu Conclave posłowi francuzkiemu.

WIADOMOSCI ROZMAITE.

W A N I E N K A.

Osobliwszy przypadek który mnie spotkał, warto podać do wiadomości powszechnéy. Pewnego wieczera, miałem wedle zwyczaju mo-

czyć nogi; a że mi pozostawało coś pilnego do napisania na jutro, a pisywać zwykłem najczęściej stojąc; kazałem przeto postawić sobie wanienkę z wodą przy samém biurku. Gdy się to stało, służący odszedł i zamknął mnie w gabinecie; a ja z obawy, żeby nie zamaczać szlafroka, zdjąłem go z rękawów, zarzuciłem dobrze na ramiona, wlałem w wanienkę, i mając wszystko do pisania przygotowane, chwyciłem pióro... lecz w tym zbytecznie gorąca woda, zaczyna mi trochę dokuczać. Sam nie wiem iak sobie radzić téj chwili. — Chcę zadzwonić na służącego; dzwonek jest na stoliku 10 kroków odległym; wołałam, nikt nie przychodzi! — To zamieszanie moje nie trwało 10 sekund; — aliżci nagle gorącość wody ustaie, chłodno mi wyraźnie w nogi!... Zdziwiony nie śmiem się ruszyć, nie śmiem się zastanowić coby to było? Aż tu nie tylko chłodno, ale i zimno się robi; iakaś mnie niespokojność ogarnia, padam na myśl okropną, czy nogi moje sparaliżowane nie zostały? Pot zimny występuje na mnie... osłupiałem. — Na raz coś nowego się dzieje! Czuję że mnie ktoś po ramionach z tyłu głośnawwszy, po całych plecach musnął!...

Godzina była północna, nie wierząc atoli w duchy, ni czary, zapominam o paraliżu, porywam świecę z biurka i wyskakuję z wanienki. Cóż widzę? — Oto wanienkę próżną i pełen pokoiik wody, a szlafrok mój tuż przy niéy na posadzce!...

Rzecz bardzo naturalna. — Stając w wannie drewnianéy, cienkiéy, od razu dno wytłoczyłem; nie przeto nadzwyczajnego, że woda gorąca wypłynawszy, dała mi uczuć chłód następnie zimno w nogi i uroiony paraliż; — pomieszanie i niespokojność tym sprawione, zsunęły ze mnie powoli szlafrok, a ztąd uro-

ione głaskanie upióra, ulubionego bohatera przedpokoiowéy poezyi. P... R... (Go. Kr.)

PRZYIECHALI DO WARSZAWY. d. 14 Kwietu.

Celiński Ignacy Oby. z Siedlec — Daniszewski Marian Oby: z Wiłowa. — Jozz Ludwik Jeometra z Suwałk. — Kamiński Referent z Siedlec. — Koskowski Franciszek i Kaźmirz Sekretarz z Płocka. — Mirowski Antoni Oby: z Podskarbie. — Mirecki Alexander Burmistrz z Góry. — Maiewski oficyalista z Kalisza. — Ostasiński Piotr Oby. z Międzyrzecza. — Pawłowski Franciszek Oby: z Pułtuska. — Stecki Antoni Artysta z Kalisza. — Wołowski Adam asesor z Radomia: — Zaborowski Piotr Oby. — Niwiński Józef Aktor z Żytomierza. — Bykowski Rafał Oby. z Rudki.

DONIESIENIA

Skradzione zostały listy zastawne z 9ciu kuponami następnie: Lit: B. dwa Nro. 92,391 i Nro 3020 po pięć tysięcy oraz litera C. dwie sztuki Nro. 91,359. i Nro 92, 691. po tysiącu złotych, ostrzega się zatem niniejszém, aby nikt takowych nie nabywał, gdyż w razie przeciwnym stratę z takowego nabycia iako nieprawego, sam sobie przyznać będzie winien. — Ktoby zaś te listy wyszedził ma dadź znać do nowego Marywilu Nro 476 Lit A. na piętro trzecie Nro 4 stancyi gdzie 10 od 100 nagrody odbierze.

Kommissya Wdzłwa Płockiego, podaie do wiadomości, iż z powodu zadłużenia się w opłacie kanonu i zaszłéy śmierci wieczystego dzierżawcy folwarku Rogozina w ekonomii Boryszewa położonego o iedną milę od miasta Płocka odległego, prawo wieczyste successorom iego służące, wystawione jest na sprzedaż w terminie 4 Maia r. b. Folwark ten zajmuie przestrzeni 19 włok, 10 morgów i 50 prętów kwadratowych miary magdeburškiéy, nie licząc w to morgów 62, prętów 60 miejsca spornego. Kanon zaś z niego wynosi rocznie złp. 1253 gr. 16. Licytacya na wyższość wkupego odbywać się będzie, bez zmiany kanonu; każdy mający chęć nabycia rzeczzonego prawa, na terminie wyżéy wymienionym, opatrzone w gotowiznie na vadium złp. 1200 wynoszącą, i w dowody swéy kwalifikacyi w Biorze Kommissyi Wdzkiéy stawić się zechce.